

Andrzej F. Dziuba

"Kościoły i obrządki wschodnie :
sanktuaria : skarby kultury", Józef
Krasiński, Sandomierz 2012 :
[recenzja]

Collectanea Theologica 83/1, 229-232

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Ks. Józef KRASIŃSKI, *Kościół i obrządkie wschodnie. Sanktuaria. Skarby kultury*, Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, Sandomierz 2012, ss. 486.

Problematyka eklezjalna stanowi szczególnie interesujący dział nauk teologicznych. Zwłaszcza jeśli jest ona podejmowana bardziej twórczo i ewangelicznie, wręcz w duchu nowej ewangelizacji. Bowiern bogactwo Kościoła Jezusa Chrystusa zawsze prezentuje się w szerokiej różnorodności. Zwłaszcza Kościoły wschodnie stanowią szczególny znak Kościoła powszechnego. Oczywiście chodzi tutaj o Kościoły związane jurysdykcyjnie z Rzymem, jak i te, które tej jurysdykcji nie uznają. W kontekście Polski uświadomienie sobie tego bogactwa nie zawsze jest proste i oczywiste. Jednak zawsze szczególne znamiona bliskości niosą w sobie Kościoły siostrzane.

Autor omawianego dzieła, ks. Józef K r a s i ń s k i, jest emerytowanym profesorem Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie i autorem wielu prac naukowych oraz popularno-naukowych, m.in. *Z kart Magisterium Kościoła* (Sandomierz 1998), *Homo religiosus* (Sandomierz 2003), *Portret teologiczny Ratzingera – Benedykta XVI* (Sandomierz 2009). Jest promotorem wielu prac dyplomowych oraz przede wszystkim cenionym propagatorem i uczestnikiem dialogu ekumenicznego, tak w Polsce jak i poza granicami.

Książkę otwiera wprowadzenie (s. 5-8). Zasadniczą całość studium podzielono na 13 rozdziałów. Te zaś z kolei na paragrafy, a niekiedy na jeszcze drobniejsze bloki tematyczne. To w znacznym stopniu ułatwia lekturę.

Pierwszy rozdział nosi tytuł: *Obrządkie liturgiczne Wschodu Chrześcijańskiego* (s. 9-30). Wskazano genezę obrządków w kolejności: koptyjski, etiopski, antiocheński, czyli syryjski zachodni, i maronicki. Kolejny rozdział ukazuje obrządkie: chaldejski, malabarski i ormiański (s. 31- 57).

Konstantynopol – obrządek bizantyjski to tematyka trzeciego rozdziału studium ks. J. Krasieńskiego (s. 59-90). Autor ukazuje genezę Konstantynopola i jego rys historyczny. Wpisuje się w to także zachodnia pieczęć wschodniej schizmy. Ukazano również obecny stan Patriarchatu Konstantynopolitańskiego. Ważne jest tutaj kultowe znaczenie Athos oraz obraz obrządku bizantyjskiego i pierwszej świątyni prawosławnej Hagia Sophia. Patrząc w szerszej płaszczyźnie, ukazano ekumenizm Konstantynopola i perspektywy soboru panprawosławnego. W końcu podano uwagi o wszechprawosławnym Soborze.

Czwarty rozdział koncentruje się wokół tematu: *Kościół Wschodniej Europy w obrządku bizantyjskim* (s. 91-121). W kolejności przedstawiono tu następujące kraje: Grecja, Albania, Jugosławia – przed i po transformacji, Oriens Byzantinus in Italia, Bułgaria, Rumunia, Węgry, Czechy wraz ze Słowacją.

Kościół Wschodnie w Polsce i na Rusi to stosunkowo obszerna tematyka kolejnego rozdziału studium sandomierskiego badacza (s. 123-199). Najpierw omówiono Polskę wraz z unią polsko-litewską, unią florencką i unią brzeską; potem późniejsze losy Kościołów unickich, a zwłaszcza sytuację unicy w dobie stalinizmu i w odzyskanej wolności. Wskazano także na Kościół prawosławny w Polsce.

W kolejnym paragrafie tego rozdziału przeanalizowano Rosyjski Kościół Prawosławny. To historycznie najpierw era carów, a potem czasu po dwóch rewolucjach i wreszcie czasy obecne. Dalsze uwagi odnoszą się do Kościołów ukraińskich. Wskazano najpierw na pierwociny chrześcijaństwa ukraińskiego. Ważnym znakiem jest chrzest Rusi Kijowskiej. To niesie z sobą wkład chrześcijaństwa. Wreszcie Ukraina w nowej dobie. W kolejnych paragrafach przybliżono Kościoły na Białorusi oraz Gruziński Kościół Prawosławny.

Teologia i liturgia prawosławna ukazane zostały w rozdziale szóstym (s. 201-238). Uwagi rozpoczynają pierwsze spory doktrynalne z Kościołem łacińskim. Ważne jest całe dziedzictwo bizantyjsko-słowiańskie oraz główne nurty teologii prawosławnej, a także teologowie rosyjscy. Tutaj staje także rosyjska teologia sofijna oraz liturgia prawosławna. Wskazano wreszcie na ekumenizm – na drodze ku jedności.

Nową specyfikę prezentowanego dzieła otwiera rozdział siódmy noszący tytuł: *Sanktuaria maryjne* (s. 239-288). Tutaj zapewne wystarczy podać kolejność ich prezentacji: Matka Boża Latyczowska, Matka Boża z Począjowa, Ikona Matki Bożej Berdyczowskiej, Obraz Matki Bożej Klewańskiej, Ikona Matki Bożej z Równego, Obraz Matki Bożej Lubomelskiej, Mielnicka Ikona Maryjna, Matka Boża Swojczowska, Dwie Ikony Maryjne: z Łucka i Kazimierki, Jasna Góra Hoszowska, Sanktuarium Maryjne w Żyrowicach.

Gród Jazłowieckich i sanktuarium to kolejny rozdział (s. 289-316). Miejsce to jawi się jako klucz Podola, gdzie Jazłowiec ma wymiar religijny. Ważnym okresem była era Marceliny Darowskiej. Wymowny, wręcz dramatyczny był okres nazizmu, dewastacja komunistyczna i akt wskrzeszenia. Uwaga zamyka paragraf: *Podróż sprzed wieków: z Sandomierza do Jazłowca*.

Kolejne rozdziały to: *Kulturowe i sakralne skarby polskiej Ukrainy* (s. 317-338) i *Od Zbaraża przez Łuck i Żytomierz do Kamieńca Podolskiego. Zabytki kultury i skarby sakralne* (s. 339-375).

Przedostatni rozdział zatytułowano: *Ślawa pedagogiczna Chyrowa i jej absolwent kardynał Adam Kozłowiecki* (s. 377-403). Ukazano najpierw pełne ofiary życie misjonarza. Przedstawiono fundację i sesję naukową w Majdanie Królewskim. Następny paragraf nosi tytuł: *Wychowanek Zakładu Naukowo-Pedagogicznego w Chyrowie. Znaczenie Chyrowa*. Uwagi zamyka podsumowanie chyrowskie.

Kongregacja do spraw Kościołów Wschodnich to tytuł ostatniego rozdziału prezentowanego opracowania (s. 405-423). Autor formułuje najpierw myśl: Wschód chrześcijański – rekapitulacja dotychczasowych rozważań. Z kolei ukazano genezę i rys historyczny Kongregacji Kościołów Wschodnich. Uwagi zamyka obraz tej kongregacji w dobie współczesnej, ze szczególnym wskazaniem na jej prefektów.

Całość zamyka zakończenie, które faktycznie ma następujący tytuł: *W miejsce epilogu suplement par excellence subiektywny* (s. 425-440).

Ważnym dodatkiem są załączone indeksy nazwisk (s. 441-464) i geograficzny (s. 465-475). Pewnym standardem jest już zamieszczanie streszczenia w języku angielskim (s. 477-478). W tym języku podano także spis treści (s. 479-482). Całość książki zamyka spis treści w języku polskim (s. 483-486).

Lektura prezentowanej książki wskazuje, że jej autor tworzył ją praktycznie przez całe swe kapłańskie życie. Widać nawarstwianie się bogatych treści. Tehnie z niej wielka erudycja faktograficzna, historyczna i logistyczna. Autor wręcz utożsamia się z wieloma współczesnym opisywanymi rzeczywistościami, co więcej, w wielu uczestniczył i je w pewnym sensie współtworzył. Zatem można zauważyć wiele niezwykle osobistych uwag czy spostrzeżeń (s. 190, 335, 438, 439). Szczególnym konikiem są uwagi „profesorskie” (s. 270, 326, 389).

Książka emanuje ekumeniczną radością i optymizmem z wielu pozytywnych zjawisk na tym polu tchnienia Ducha Świętego. To jakby – w pewnym sensie – odczucie własnej satysfakcji z podejmowanych dzieł, które już owocują. Oczywiście, autor jest także świadomy trudności oraz licznych zaniechań, zwłaszcza wynikających z braku ewangelicznej wrażliwości na Chrystusowe wołanie *ut unum sint*.

Różnorodność tematyczna książki J. Krasieńskiego współbrzmi z faktem, że niemal na wszystkie poruszane tutaj tematy pisał on już wcześniej. Zatem są to kolejne refleksje, do których wraca z jeszcze większym doświadczeniem praktycznym oraz naukowo-badawczym. Szkoda, że przywołanie ks. inf. S. Kobyłeckiego nie przynosi informacji na temat jego odpowiedzialności i szerokiej działalności pełnionej z polecenia i w imieniu kard. Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski, na rzecz jego macierzystej diecezji. Jego następcą w tych zobowiązaniach był ks. prał. Hipsz, który nie został przywołany. W tym kontekście wręcz wzruszające są uwagi o bp. Janie Cieńskim (s. 332-334). Szkoda, że nie wskazano parafii w Kostomłotach. Wątpliwości budzą uwagi oraz nazewnictwo odnośnie do obrządku wschodniego obecnego na Białorusi (s. 194).

W organizacji książki, co sugeruje także tytuł oraz dwuczłonowy podtytuł, można dostrzec pewien zamysł strukturalny. Rozdziały I-VI prezentują Kościoły i obrządki wschodnie. Natomiast rozdziały VII-XII odpowiadają sanktuariom

i skarbowi kultury. Jest to zatem, jak można sądzić, swoiste teologiczno-historyczne wprowadzenie w lekturę tych niezwykłych znamion chrześcijaństwa wczoraj i dziś, a niekiedy i z perspektywą na przyszłość. Takie spotkanie eklezjologii teologicznej z eklezjologią wielu miejsc i różnych czasów jest niezwykle wymowne i zarazem pouczające. Autor w wielu miejscach daje znakomitą lekcję historii Kościoła.

Uważna lektura książki w pełni uzasadnia wskazanie sandomierskiego badacza: „Niech umysł i serce będą otwarte na Kościoły wschodnie, na ich chrześcijan, którzy często kochają Chrystusa i pragną służyć Mu wiernie. Bo Kościół z ustanowienia Chrystusa jest Kościołem otwartym. Kościół zamknięty na inne wyznania, religie, na inne rasy i narody jest kościołem antyewangelicznym. *Sola Ecclesia aperta, Ecclesia universalis (vere catholica) est Ecclesia Christi*” (s. 440). Na pewno opinia ta urasta do rangi profetycznego zobowiązania, która wpisuje się w wierność samej tożsamości Kościoła Jezusa Chrystusa.

Mieszane uczucia budzi fakt uwzględnienia w indeksie geograficznym miejsc wydania książek przywoływanych w przypisach, choć i tutaj brak konsekwencji. Zaciemnia to obraz miejscowości przywoływanych w bezpośredniej narracji książki. Natomiast obydwie indeksy są niezwykle przydatne, ale, niestety, jednocześnie zawierają niedokładności czy braki.

Szkoda, że nie ma zestawienia bibliograficznego. Z pewnością byłoby to jeszcze jednym znaczącym obrazem erudycji autora omawianej książki. Natomiast miłym dodatkiem są reprodukcje fotografii, tak obrazów maryjnych jak i z osobistych z wizyt autora na Wschodzie.

Po tak bogatej lekturze ks. prof. J. Krasieńskiego w pełni uzasadniona jest opinia autora: „Dlatego trzeba iść wytrwale ku Wschodowi chrześcijańskiemu i tradycyjne określenie «Kościoły siostrzane» powinno nieustannie nam towarzyszyć na tej drodze” (s. 8). Oczywiście, konieczne jest tutaj jasne rozeznanie tego papieskiego terminu, wraz z wieloma odcieniami i specyfikacjami eklezjologicznymi. Nie można bowiem nigdy zaprzepaścić eklezjologicznej prawdy Kościoła.

Także słusznie: „Papież woła: «Kościół musi oddychać obydwojma płucami»: zachodnim i wschodnim” (s. 7). To przesłanie z encykliki bł. Jana Pawła II *Ut unum sint* wybrzmiewa jeszcze bardziej donośnie po lekturze książki ks. prof. Józefa Krasieńskiego, nestora polskich teologów fundamentalistów. Co więcej, wydaje się, że opracowanie to może być cenną pomocą w jeszcze głębszym rozeznaniu pełni Kościoła, także w bogactwie jego różnic, zwłaszcza w płaszczyźnie obrzędowości.

bp Andrzej F. Dziuba, Łowicz